

CZESŁAW MADAJCZYK

GŁÓWNE ZAŁOŻENIA EKSPANSJI TERYTORIALNEJ FASYZMU NIEMIECKIEGO *

Można wyróżnić różnego typu ekspansje III Rzeszy: gospodarczą, kulturalną, ideologiczną i wojskowo-terytorialną. Niektóre kraje były przedmiotem równoczesnego oddziaływania na nie różnych typów ekspansji, w innych wystąpiło kolejne następstwo. W Hiszpanii ekspansja przybrała formę interwencji, udział w wojnie domowej był zaangażowaniem nie tylko politycznym, lecz także ideologicznym. Hitler chciał zapobiec utworzeniu bloku komunistycznego w Europie zachodniej. Motyw związania Hiszpanii z Rzeszą był drugoplanowy. Jugosławia stanowiła obiekt długotrwałej ekspansji gospodarczej, połączonej w fazie końcowej z oddziaływaniem kulturalnym. Na przełomie 1939/1940 r. politycy jugosłowiańscy byli przekonani, że dalszy wzrost zależności gospodarczej doprowadzi do całkowitej zależności politycznej Belgradu od Berlina. Gdy te formy ekspansji zawiodły oczekiwania III Rzeszy, nastąpiła ekspansja wojskowo-terytorialna. Podobnie kształtowała się ekspansja wobec Węgier, tu występowała również ekspansja ideologiczna, ułatwił je udział Węgier w wojnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Swoistym wyrazem ekspansji było na wciągniętych do wojny Węgrzech stopniowe rozciąganie zwierzchności Berlina nad mniejszością niemiecką. Przedwojenna ekspansja gospodarcza celowała w kraje słabe, nie mogące stawić czoła silniejszemu partnerowi, łatwiejsze do podporządkowania. Takimi były Bałkany, Hiszpania i Ameryka Łacińska. Realizatorami ekspansji były monopole i koncerny niemieckie, których część stosunkowo wcześniej zaakceptowała program ekspansji zewnętrznej jako najbardziej dla nich korzystny. Podczas wojny ekspansja gospodarcza na terytoriach podbitych wyrażała się bądź w grabieży i eksploatacji ich zasobów, destrukcji, bądź podporządkowaniu monopolom niemieckim określonych gałęzi gospodarki, wreszcie w organizacji *Grossraumwirtschaft*. Ekspansja ideologiczna III Rzeszy była nacelowana przede wszystkim na Niemców etnicznych, a więc pozostających poza jej granicami, i na niektóre narody uważane przez hitleryzm za niemieckie czy germańskie, a więc przed wojną — na Austrię, Sudety, podczas wojny — na Norwegię, Holandię, Flandrię. Po kapitulacji Badoglio znalazły się w jej zasięgu także okupowane kraje bałkańskie. W ramach tej ekspansji indoktrynowano różnych *Volksdeutsche* w duchu narodowego socjalizmu, akcentowano rolę rasy nordyckiej w Europie i potrzebę jedności germańskiej pod egidą Berlina oraz propagowano korzyści mogące wyniknąć ze współdziałania w ramach

* Pomijam zagadnienia ekspansji gospodarczej, której poświęcony jest odrębny artykuł.

tw. krucjaty antykomunistycznej. Ekspansja kulturalna była utrudniona przez emigrację bądź ucieczki z Rzeszy dziesiątków tysięcy intelektualistów i artystów, w tym wielu najwybitniejszych. Wyrazem tej ekspansji była Olimpiada berlińska w 1936 r., na której z powodzeniem zaprezentowano osiągnięcia III Rzeszy w zakresie rozwoju fizycznej, oraz aktywność zewnętrzna UFY w dziedzinie filmu, napotyająca do wojny na skuteczną konkurencję filmu amerykańskiego¹, emisja określonych treści kulturalnych i ideologicznych przez radiostacje niemieckie, a podczas wojny również przez zdobyte w krajach okupowanych². Ten zakres ekspansji daleki jest od całościowego zbadania.

W zakresie ekspansji wojskowo-terytorialnej można wyróżnić dwa etapy ekspansji: pierwszy, noszący charakter rewindykacyjny (Zagłębie Saary, Austria, Sudety, z późniejszych Kłajpeda), trwał do wiosny 1939 r., następny o charakterze podbojów militarnych — do listopada 1942 r. Dalsze ekspansje dotyczyły obszarów państw związanych sojuszem z Rzeszą; tylko w odniesieniu do Włoch zrealizowano niemieckie roszczenia terytorialne.

W dalszych rozważaniach nie będzie mowy o poszczególnych aktach ekspansji III Rzeszy; skoncentrujemy uwagę na trzech koncepcjach ekspansji i ich realizacji, łączących aspekty wojskowo-terytorialne, polityczne i ideologiczne. Będzie to:

- ekspansja terytorialna bez działań wojennych (do wiosny 1939 r.);
- ekspansja ujęta w program nazwany Generalnym Planem Wschodnim;
- ekspansja wykorzystana dla przygotowania utworzenia Rzeszy wielkogermańskiej;

Na koniec porównamy metody ekspansji III Rzeszy z metodami pozostałych krajów Osi.

*

Pierwsze okupacje i aneksje nastąpiły bez wojny, lecz przy posłużeniu się naciskiem wojskowym (mobilizacje, koncentracje, plany działań). Główną rolę odgrywał nacisk polityczny czy nawet terror grup wewnętrznych — w Austrii tamtejszych nazistów, w Czechosłowacji — mniejszości, zwłaszcza niemieckiej, oraz podatność mocarstw zachodnich na propagandę Berlina o celu Rzeszy ograniczonym do likwidacji niesprawiedliwości wywołanych traktatem wersalskim, powrotu do ojczyzny Niemców etnicznych jako narażonych na różny ucisk. *Eo ipso* przyjmowano zasadę, iż zasięg niemieckiej świadomości narodowej stanowić może czynnik korygujący, zmieniający granice państwowe ustalone w porozumieniach międzynarodowych. W polityce faszystwu niemieckiego tak pojęte prawo samostanowienia dla Niemców etnicznych stanowiło narzędzie niszczenia wpieryw tych państw niepożądanych, na których terytorium nie tak dawno realizował dzieło germanizacji imperializm niemiecki.

Podboje bez wojny stały się specjalnością Rzeszy hitlerowskiej. Było to swoiste przyjęcie sugestii Chamberlaina, przekazanej przez Halifaxa Hitlerowi w końcu 1937 r. Sam premier brytyjski sprecyzował ją nastę-

¹ Na ten temat najszerzej wypowiada się w swoich pracach Bogusław Drewniak.

² Por. Klaus Scheel, *Krieg über die Ätherwellen*. Berlin 1970.

pująco: „Nie widzę powodu, dla którego nie mielibyśmy powiedzieć Niemcom: dajcie nam zapewnienie, że nie użyjecie przemocy w rozwiązaniu austriackiego i czeskiego problemu, a my wówczas możemy was zapewnić, że nie uczynimy niczego, co mogłoby przeszkodzić zmianom, jakich sobie życzyście, jeśli potraficie je osiągnąć środkami pokojowymi”³. Była to aprobatą „pokojoywej regulacji” w formie dyktatu, o ile przemoc nie wyrażała się w agresji wojennej. Hitler miał pokazać, jak znakomicie potrafi posługiwać się narzędziem „środków pokojowych”. Zdawał się działać zgodnie z paktem Brianda — Kelloga, traktatem Saavedry Lamasa oraz paktem Ligi Narodów, ograniczających prawo do wojny, odrzucających *ius ad bellum*, dopuszczających terytorialne rozstrzygnięcia tylko środkami pokojowymi. Te porozumienia międzynarodowe, w których widziały dla siebie osłone państwa zagrożone rewindykacjami terytorialnymi, m. in. Czechosłowacja, przekreślały instytucję zawojowania (*debellatio*) w powszechnym prawie międzynarodowym⁴, nie uznawały ważności nabytków terytorialnych, wynikających z okupacji czy podboju przy użyciu siły zbrojnej, stwarzały gwarancje — jak się miało okazać wielce pozorne — przeciwko ostatecznej utracie terytorium i niepodległości. Polityka Rzeszy zdawała się korzystnie odróżniać od wojennych podbojów Japonii w Chinach czy Włoch w Afryce. Na opinię światową demoralizująco oddziaływało pasywne stanowisko Ligi Narodów, tolerancja przez nią poczyną III Rzeszy, o tym jednak przesądziła postawa Anglii i Francji⁵.

Na uwagę zasługuje rozróżnienie przez J. Stalina charakteru ekspansji narodowego socjalizmu, zawarte w przemówieniu wygłoszonym w dniu 6 listopada 1941 r.: „Czy można uważać hitlerowców za nacjonalistów. Nie, nie można. W rzeczywistości hitlerowcy są teraz nie nacjonalistami, lecz imperialistami, dopóki hitlerowcy zajmowali się skupianiem ziem niemieckich i przyłączeniem Nadrenii, Austrii itp., można ich było z pewnym uzasadnieniem uważać za nacjonalistów. Ale potem, gdy zagarnęli oni obce terytoria i ujarzмили europejskie narody — Czechów, Słowaków, Polaków, Norwegów, Duńczyków, Holendrów, Belgów, Francuzów, Serbów, Greków, Ukraińców, Białorusinów, narody nadbałtyckie itd. i zaczęli walczyć o panowanie nad światem partia hitlerowska przestała być nacjonalistyczna, albowiem od tej chwili stała się partią imperialistyczną, zaborczą, partią ciemieżców. Partia hitlerowców — to partia imperialistów, nadto najbardziej drapieżnych i zbójceckich imperialistów spośród wszystkich imperialistów świata”⁶.

Ocena charakteru ekspansji przekonuje, choć trudno się zgodzić z opinią, iż dopiero po roku 1938 NSDAP stało się partią imperialistyczną.

W rezultacie ekspansji z pierwszego etapu nastąpił wzrost NSDAP. Weszła do niej natychmiast masa nazistów austriackich, a w końcu 1938 r. członkowie Sudetendeutsche Partei. Z ich grona rekrutowała się poważna

³ Fragmenty biografii opublikowane w biografii T. Keitha, *The life of Neville Chamberlain*, London 1947, s. 475.

⁴ J. Symonides, *Terytorium państwowe w świetle zasady efektywności*. Toruń 1971, s. 165.

⁵ W maju 1939 r. odrzuciła ona protest Benesa przeciw zajęciu Czechosłowacji ze względów formalnych, jako osoby upoważnionej.

⁶ J. Stalin, *O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego*. Warszawa 1951, KiW, s. 24.

część aparatu okupacyjnego. Naziści niemieccy w Sudetach zapewnili pełną obsadę aparatu zarządzającego tym obszarem po włączeniu go do Rzeszy. Z nich rekrutował się aparat bezpieczeństwa w Czechach i Morawach, nie brakowało ich w Polsce okupowanej. Znacznie jednak szerzej partycypowali w zarządach okupacyjnych naziści austriaccy. W ich rękach spoczywał prawie cały zarząd okręgów austriackich, usiłowali wywrzeć decydujący wpływ na rozwiązanie kwestii czeskiej, reprezentując w tym względzie stanowisko najbardziej ekstremistyczne. Nie zabrakło też austriackich nazistów w Polsce, Holandii (cała ekipa kierownicza) i Jugosławii. Między innymi spośród innych nazistów rekrutowało się w Jugosławii czterech wyższych dowódców SS i policji oraz wielu dowódców wojskowych. Nie należy też zapomnieć, że liczba członków NSDAP wzrosła w Austrii do 1/2 miliona.

Od września 1939 r. ekspansja terytorialna odbywała się — za wyjątkiem małej Danii — drogą wojny. Ten fragment ekspansji otwiera napaść na Polskę i równoczesne zajęcie WM Gdańska, apogeum zaś zasięgu terytorialnego podbojów przypadło na jesień 1942 r.; na wschodzie było nią zatrzymanie ekspansji pod Stalingradem i na Kaukazie, a na zachodzie wojskowe zajęcie dotąd nieokupowanej południowej Francji, rządzonej przez Pétaina.

Spśród krajów zajętych czy planowanych do podbicia miały ulec zniszczeniu jako państwa i narody: Polska, ZSRR, Czechosłowacja, Jugosławia; kroki w tym kierunku podjęto we wszystkich czterech, różny był stopień ich zaawansowania.

Ziemie zachodnie II Rzeczypospolitej po wcieleniu do Rzeszy stanowiły pierwszą linię frontu walki narodowościowej. Problem, jak i kiedy germanizować Generalną Gubernię oraz czy włączyć ją administracyjnie do Rzeszy był także przedmiotem zainteresowań władz okupacyjnych. Generalny gubernator początkowo zapowiadał, że nie będzie germanizacji, a później, że należy ją przeprowadzić dopiero po zakończeniu germanizacji zaanektowanej części Polski. Pod koniec 1941 r. nazistowska polityka wobec narodu polskiego straciła cechy specyficzne. Stała się na okres półtora roku fragmentem polityki wschodniej III Rzeszy. Świadczy o tym przede wszystkim Generalny Plan Wschodni.

Nazwa Generalplan Ost (GPO), jeżeli pominąć sporadyczne stosowanie tego terminu przez władze przesiedleńcze w odniesieniu do akcji osadniczej w zaanektowanej części Polski, najwcześniej pojawia się w dokumentach Ministerstwa Okupowanych Ziem Wschodnich, sporządzonych przez Wetzla, zatrudnionego w Urzędzie Polityki Rasowej NSDAP, a od 1941 zajmującego równocześnie wysokie stanowisko w departamencie politycznym tego ministerstwa. Wetzlowi już w listopadzie 1941 r. było wiadomo, iż RSHA, posiadający wówczas najsilniejszą pozycję w Rzeszy, i — zdaniem placówek Himmlera — spełniający także zadania w zakresie umocnienia niemieckości, pracuje nad ogólnym planem dla terytoriów wschodnich. Kompetentny pracownik tego urzędu SS-Standartenführer Ehlich podał mu wówczas liczbę 31 mln tubylców, jako przeznaczonych do wysiedlenia.

Łącznie z osadnikami z innych krajów germańskich i Niemcami etnicznymi autorzy GPO spodziewali się uzyskać 10 mln ludności dla kolonizacji terytoriów wschodnich. Terytoria te obejmowały obszar okupowanych ziem polskich, radzieckich republik bałtyckich, „zachodniej Ukrainy”

(prowincje Żytomierz i Kamieniec Podolski, częściowo Winnica) oraz wydzielone tereny osiedleń: rejon Leningradu (Ingermanland), Krym z zapleczem i kolano Dniepru (Dneprbogen). Zamieszkiwało je, wraz z 5 mln ludności żydowskiej ok. 45 mln „tubylców”⁷. Ze względów rasowych autorzy GPO projektowali wysiedlenie spośród nich 31 mln na Syberię zachodnią. Natomiast można przyjąć hipotetycznie, że pozostali — stanowiący 14 mln — zostaliby bądź wyniszczeni, bądź uznani za nadających się do zniemczenia i pozostawieni na miejscu, bądź też użyci do robót w Rzeszy lub na innych anektowanych terenach. Spośród Polaków miano wysiedlić na Syberię zachodnią w najbliższym trzydziestoleciu 80—85%, czyli blisko 20 mln ludności, z „zachodniej Ukrainy” — 65%, a z Białorusi — 75%. Jeżeli uwzględnić ponadto, że miało ulec wysiedleniu około połowy ludności czeskiej z Protektoratu, to w ciągu najbliższych 30 lat największe nasilenie tej akcji przypadłoby na Polskę.

Pierwszą informacją publiczną o założeniach Generalplan Ost było przemówienie szefa RSHA Heydricha w Pradze⁸. Wygłosił je 2 października 1941 r., tuż po objęciu stanowiska zastępcy protektora Rzeszy na Czechy i Morawy. Przedstawił on wówczas najwyższym dostojnikom hitlerowskim w okupowanych Czechach plan w stosunku do narodu czeskiego na tle ogólnych założeń ekspansji III Rzeszy. Wprawdzie Heydrich nie użył terminu Generalplan Ost, ale w przemówieniu jego zarysowała się ekspansja na wschód etapami, zbieżna z wieloma elementami zawartymi w ekspertyzie Wetzla. W jej zasięgu miały znaleźć się ziemie polskie, republiki bałtyckie oraz Ukraina, wobec której Heydrich nie sprecyzował wszakże bliżej zamierzeń III Rzeszy.

W maju 1942 r. Himmler otrzymał memoriał prof. Konrada Meyer-Hetlinga, noszący nazwę: „Generalplan Ost — rechtliche, wirtschaftliche u. räumliche Grundlagen des Ostaufbaus”. Meyer-Hetling już wiosną 1940 r. stał na czele berlińskiego Urzędu Planowania SS dla ziem wschodnich wcielonych do Rzeszy. Od 1941 r. był kierownikiem wydziału planowania w placówce Komisarza dla Umocnienia Niemieckości, zwanej Stabshauptamt oraz Głównego Urzędu Ziemińskiego⁹.

Z pisma Meyer-Hetlinga datowanego 28 maja wynika, że memoriał jego został przygotowany w związku ze zleceniem otrzymanym 15 lipca 1941 r. i jego własnym raportem z 27 stycznia 1942 r.¹⁰ A oto kilka wyjaśnień odnośnie do tych dat.

Wiosną 1941 r. otrzymał Meyer-Hetling zadanie opracowania memoriału o planowaniu osadnictwa i o planowaniu przestrzennym na terytoriach polskich „wcielonych do Rzeszy”. Do tego celu wyzyskał on wyniki badań Politechniki w Berlinie¹¹. Rezultaty badawcze przedstawił 15 lipca

⁷ Wetzel, op. cit., szacował tę ludność na 65 mln, lecz prawdopodobnie nie uwzględnił osób, które ewakuowały się w głąb ZSRR.

⁸ Zawiera je wydawnictwo dokumentarne *Die Vergangenheit warnt*. Praga 1960, s. 126.

⁹ H. Buchheim, *Rechtsstellung und Organisation des Reichskommissars für die Festigung deutschen Volkstums*, w pracy zbiorowej *Gutachten des Instituts für Zeitgeschichte*. München 1958.

¹⁰ Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich (AGKBBZ), Akta procesu VIII zbrodniarzy wojennych przed Trybunałem Wojskowym w Norymberdze, t. 8, stenogram zeznań Meyer-Hetlinga.

¹¹ Por. uwagi Helmuta Heibera do dokumentacji dotyczącej Generalnego Planu Wschodniego w „Vierteljahrhefte für Zeitgeschichte” 1958, zes. 3.

1941 r. w referacie i 23 października na otwarciu wystawy „Planung und Aufbau im Osten”¹². Himmler odniósł się z uznaniem do opracowania, obejmującego m. in. wzorcowe modele wsi i zagród. 27 stycznia 1942 r. Reichsführer SS wezwał Meyera i polecił mu z kolei opracować podstawy prawne, ekonomiczne i polityczne „przyszłej rekonstrukcji Wschodu”, uwzględniając w zasięgu terytorium również Krym i rejon Leningradu.

Plan Meyera nosi cechy planu perspektywicznego, długofalowej ekspansji imperialistycznej, obejmującej zasięgiem terytorialnym dalsze obszary polskie oraz ziemie radzieckie pozostające pod okupacją niemiecką. Maksimum kontroli nad terenami kolonialnymi miały gwarantować aparatowi SS projektowany system własności i jurysdykcji, wzorowany na feudalnym, oraz monopol ziemi dla państwa tak w mieście, jak i na wsi. *Siedlungsstützpunkte* czyli bazy osadnictwa miały zapewnić łączność Rzeszy z marchiami — Krymem i rejonem Leningradu. Bazy rozmieszczone w odległości 100 km wzdłuż dwu szlaków komunikacyjnych miały obejmować obszar wielkości 1—2 powiatów w Rzeszy (ok. 2000 km²). Jeden ze szlaków prowadziłby z Rzeszy ku rejonowi Leningradu (Królewiec — Leningrad, Wilno — Leningrad), drugi, również z Rzeszy na Krym (Warszawa — Lublin — Równe bądź Kraków — Lwów — Równe i dalej Biała Cerkiew — Krzywy Róg — Nikołajew). W pośpiechu przygotowywano projekt budowy autostrady Rzesza — Krym. 14 baz miało powstać w Generalnej Guberni, m. in. w Zamojskiem, 8 na Ukrainie i 14 w tzw. *Ostland*¹³. Zwraca też uwagę zamiar obniżenia liczby mieszkańców w miastach. W rejonie Leningradu ludność miast miała ulec zmniejszeniu z 3200 tys. (przed wojną) do 200 tys., a na Krymie z 790 do 680 tys. Do rezerw ludnościowych na cele osadnictwa zaliczył Meyer-Hetling również 8 tys. górali polskich.

Wiarygodna wydaje się hipoteza, że Generalny Plan Wschodni, to plan opracowany przez RSHA, stanowiący rozwinięcie planu potraktowania podbitych terytoriów Związku Radzieckiego, ujawnionego przez Hitlera 16 lipca 1941 r. w Kwaterze Głównej. Natomiast GPO Meyer-Hetlinga, to częściowo kontrolna analiza podstawowych założeń tego planu, a częściowo rozwinięcie tych założeń.

Himmler przed przedłożeniem planu wschodniego samemu Führerowi uważał za konieczne powiązać go w jedną całość (*Gesamtssiedlungsplan*) z wcześniejszymi planami, opracowanymi dla poszczególnych terytoriów polskich „wcielonych do Rzeszy”, dla Czech i Moraw, dla Alzacji i Lotaryngii oraz dla Górnej Krainy i Dolnej Styrii. Himmler żądał poza tym, aby obliczenie zapotrzebowania na osadników, robotników, środki finansowe, dokonane tylko dla terenów polskich włączonych do Rzeszy, zostało rozszerzone na całość terytoriów objętych GPO, by *Gesamtssiedlungsplan* przygotować na wzór *Generalplan Ost*, skracając równocześnie okres wykonania z 25—30 do 20 lat. Natomiast z dezaprobatą Himmlera spotkał się uwzględniony przez Meyera zakres germanizacji terytoriów wschodnich, szczególnie ograniczenie się do objęcia bazami osadnictwa General-

¹² Materiały tej wystawy zawiera wydawnictwo *Planung und Aufbau in Osten (Erläuterungen und Skizzen zum ländlichen Aufbau in den neuen Ostgebieten)*. Berlin 1942.

¹³ *Ostland* obejmował republikę białoruską oraz radzieckie republiki bałtyckie.

nej Guberni i Ostlandu. Domagał się on, by w GPO uwzględnić całkowicie zniemczenie w ciągu 20 lat Estonii, Łotwy oraz Generalnej Guberni. Litwa miała być skolonizowana.

Nawiązanie do memoriału Meyera wystąpiło w przemówieniu Himmlera do dowódców SS i policji odcinka Rosja południowa, wygłoszonym 16 września 1942 r. w Żytomierzu¹⁴. Zapewniał wówczas swych podwładnych o zwycięstwie Rzeszy w roku przyszłym i zapowiadał kolonizację całości ziem polskich, a zniemczenie i kolonizację radzieckich krajów bałtyckich i Białorusi, Krymu i rejonu Leningradu. *Novum* stanowiła inna zapowiedź — pokrycia obszarów położonych na wschód po Don i Wołgę, a może nawet po Ural, bazami osadnictwa, proponowanymi w memoriale Meyera dla Generalnej Guberni i zachodniej części okupowanych terytoriów radzieckich.

12 stycznia 1943 r. Himmler ustosunkował się do dostarczonego mu 23 grudnia 1942 r. zestawienia podstawowych liczb i map jako podkładek do *Generalsiedlungsplan*¹⁵. Domagał się z kolei, by w zakresie osadnictwa na wschodzie obok Litwy, Łotwy, Estonii, rejonu Leningradu, Krymu i Chersonii weszła również Białoruś. W tym duchu GPO miał ulec szybkiej korekturze.

Meyer-Hetling na pismo dowódcy SS odpowiedział po miesiącu — 15 lutego¹⁶. Zapewniał, że przygotowuje żądane materiały. Prawdopodobnie dalsze planowanie akcji kolonizacyjnej na wschodzie trwało niezbyt długo, gdyż Hitler w związku z proklamowaniem wojny totalnej zawiesił wszelkie prace nad planowaniem zadań na okres pokoju.

Na okres prac nad Generalnym Planem Wschodnim przypada największe nasilenie zbrodni hitlerowskich na wschodzie. Dotyczy to przede wszystkim likwidacji milionów jeńców radzieckich i Żydów. Ta eksterminacja dezaktualizowała dane zawarte w wersji GPO dostępnej Wetzlowi. Według niej, na terenach przeznaczonych do kolonizacji mieszkało 45 mln osób, w tym 5—6 mln Żydów. Na tę ludność przypada wszakże znaczny odsetek strat osobowych, strat, które w Polsce osiągały wówczas (1942—1943) łącznie kilku, a na okupowanych terytoriach ZSRR kilku lub kilkunastu milionów osób.

Poza tym z terytoriów przeznaczonych do kolonizacji przebywało na robotach przymusowych w Rzeszy co najmniej 1,5 mln Polaków — cywilnych i jeńców. Na roboty wywieziono również około 2 mln Ukraińców. Należy ponadto uwzględnić fakt daleko posuniętej kolonizacji zaanektowanych ziem polskich i germanizacji Śląska i Pomorza drogą powszechnego lub bardzo szerokiego narzucania Polakom wpisywania się na niemiecką listę narodową. Tempo tych akcji było gwałtowne, choć rezultaty powierzchowne i chybione.

W styczniu 1942 r. Himmler wystąpił z projektem utworzenia pod jego egidą obszaru osadnictwa germańskiego w części zachodnio-południowej okupowanej republiki litewskiej, do której mieli powrócić nie osied-

¹⁴ AGKBZH, Akta procesu XI zbrodniarzy wojennych przed Trybunałem Woj-skowym w Norymberdze, NO-2668, notatka z przemówienia.

¹⁵ AGKBZH, Akta procesu VIII zbrodniarzy wojennych przed Trybunałem Woj-skowym w Norymberdze, NO-2245, pismo tajne sztabu osobistego Himmlera.

¹⁶ Ibidem, NO-2245, pismo tajne, które 18 II wpłynęło do sztabu osobistego Himmlera. Przeczy ono zeznaniem Meyer-Hetlinga o przerwaniu prac w styczniu.

leni jeszcze Volksdeutsche litewscy. A przecież „zachodnia Litwa” stanowiła terytorium przeznaczone do kolonizacji. Wprawdzie Rosenberg do grudnia 1942 r. dezaprobował projekt Himmlera, niemniej jednak do jesieni 1942 r. na terenie Litwy władze SS wywłaszczyły 6597 gospodarstw i osiedliły w rolnictwie 16 786 osób¹⁷, które w latach 1939—1940 repatriowały się do Rzeszy. W marcu 1942 r. Himmler powziął decyzję rozpoczęcia kolonizacji ziem polskich objętych nazwą Generalnej Guberni; były to ziemie, które Hitler polecił zgermanizować w ciągu 15—20 lat. Na plan pierwszy poszła południowo-wschodnia część Lubelszczyzny zwana Zamojszczyzną. Od listopada 1942 do lipca 1943 r. usunięto stamtąd ponad 100 tys. Polaków. Nieco wcześniej, bo w drugiej połowie 1942 r., zdecydowano się na tworzenie obszaru osiedleńczego na terenie żytomiersko-winnickim (*Volksdeutsches Siedlungsgebiet „Hegewald”*), mającego skupić Volksdeutsche z terenów Ukrainy, zagrożonych przez partyzantów. W tym też czasie wszczęto kroki, by zaraz po wojnie zasiedlić Krym Niemcami repatriowanymi z włoskiego Tyrolu oraz Palestyny¹⁸. Między innymi utworzono SS-Krimkomando. Wreszcie w toku były przygotowania do osiedlenia na wschodzie Holendrów, niepożądanych Lotaryńczyków, Alzacczyków, Luksemburczyków i Słoweńców.

Wszystkie obszary objęte powyższymi projektami osadnictwa niemieckiego — zresztą o różnorodnym charakterze — mieszczą się w zasięgu terytorialnym Generalnego Planu Wschodniego. Podjęto na nich dopiero pierwsze kroki w zakresie osadnictwa na wschodzie (wysiedlanie ludności „obcoplemiennej”, osiedlanie ludności germańskiej, skupianie Volksdeutsche), niekiedy celem było zbadanie reakcji ludności miejscowej na tak drastyczne posunięcia.

Za wyjątkiem Danii wszystkie kraje okupowane od jesieni 1939 r. do jesieni 1942 r. zostały dotknięte aneksjami *de iure* lub *de facto*, bądź miało to nastąpić później. W Grecji, wchodzącej we włoską „przestrzeń życiową”, jeszcze w okresie aliansu z Włochami Berlin planował utrzymanie po wojnie w rękę niemieckim Saloniki i Krety.

Prawie wszędzie narzędziem utrwalenia podboju było wsparcie czy rozniecanie dążeń separatystycznych, a więc posłużenie się starą zasadą *Divide et impera*, oraz rozbijanie jedności narodów okupowanych. Na inkorporowanych ziemiach polskich dokonywano tego poprzez specyficzną instytucję, jaką była *Deutsche Volksliste*.

Z terytoriów anektowanych przyjmowano do NSDAP z dużą ostrożnością. Formą sprawdzania przyszłych kandydatów był ich udział w organizacjach regionalnych, swego rodzaju przybudówkach NSDAP (Steierisches Heimattbund, Kärntner, Volksbund, Volksdeutsche Bewegung — Luksemburg, Opferring — Alzacja).

W krajach okupowanych, których przekształcać w kolonie nie zamierzano, ekspansję miał utrwalić m. in. „pokój klasowy”, nierówny sojusz

¹⁷ Nat. Arch. T-81, rolka 291, Bericht über die 7-monatliche Tätigkeit von 1 IV — 31 X 1942, s. 147. Na Litwę powróciło 28 000 Volksdeutsche, było to znacznie więcej niż wytypowano do ponownego osiedlenia.

¹⁸ Na początku 1942 r. Hitler, pomimo trwającej wojny, był zdecydowany zacząć wysiedlenie z Krymu Rosjan i Ukraińców i osadzenie tam kolonistów niemieckich. Przesunięcie terminu nastąpiło na interwencję dowództwa wojskowego i Ministerstwa Okupowanych Ziemi Wschodnich.

klasowy różnych kół burżuazji oraz powiązanej z nimi biurokracji państwowej, z niemieckim kapitałem finansowym i władzami okupacyjnymi. Koła te dążyły do takiej organizacji życia społecznego, by wyeliminować walkę klasową, usunąć z areny wpływy komunizmu i w ogóle lewicę.

Na obszarach okupowanych III Rzesza stworzyła uprzywilejowanie dla rodzimych ruchów faszystowskich, największe w krajach uważanych za germańskie.

Zajęcie krajów skandynawskich — Danii i Norwegii oraz Holandii i Belgii — nastąpiło w okolicznościach odmiennych aniżeli w Czechosłowacji czy w Polsce. Tamte kraje wchodziły w program ekspansji terytorialnej, termin ich zajęcia podyktowała strategia polityczna, a rasowa niższość zamieszkującej je ludności przesądzała o imperialistycznych planach przekształcenia ich w kolonie, czy „przestrzeń życiową”.

O terminie zajęcia Danii i Norwegii, czy Holandii i Belgii zdecydowały względy strategii wojennej. W rejonie Skandynawii inwazja hitlerowska wyprzedziła przygotowania alianckie do odcięcia Rzeszy od szwedzkiej rudy żelaznej, które nie mogłyby nie naruszyć neutralności Norwegii. Dania i Norwegia były krajami małymi, niespełna czteromilionowymi, Holandia i Belgia dziesięciomilionowymi, jeżeli nie doliczyć kolonii, gdy poprzednio okupowane liczyły 15—30 mln. Co istotniejsze, Duńczycy, Norwegowie, Holendrzy i Flamandowie w Belgii byli uważani za Germanów, zaliczano ich do nordyków¹⁹, szczególnie wysoko pod względem rasowym notowanych. Właśnie ludność nordycko-germańską uważał Hitler za najlepszy materiał do wykształcenia nowego człowieka, chciał ją doskonalić przez wdrożenie niemieckiego drylu i dyscypliny²⁰.

*

Kiedy pojawił się plan stworzenia „Rzeszy germańskiej”²¹ (*germanisches Reich*)?

W orędziu noworocznym 1 stycznia 1940 r. Hitler wyraził przekonanie, że w budowie nowej Europy spośród sił starych będą uczestniczyć te, których ludy okazały się młode i produktywne, że przyszłość należy do ludów i systemów politycznych młodych. 4 miesiące później, w dniu inwazji na Norwegię, powiadomił swych najbliższych współpracowników o powstaniu Rzeszy wielkogermańskiej, podobnie jak to miało miejsce w 1866 r., gdy powstała Rzesza Bismarcka²².

W latach wcześniejszych używał Hitler na przemian określeń: Rzesza wielkogermańska, niemiecko-germańska, germańska. Pierwszy raz pojawiła się perspektywa takiej Rzeszy w 1921 r. na łamach „Völkischer Beobachter” jako „germańskiej Rzeszy narodu niemieckiego”, a nie tworzenia ruchu narodowosocjalistycznego. Wtedy NSDAP była traktowana

¹⁹ W listopadzie 1942 r. Hitler polecił, aby także Finów traktować jako państwo nordyckie. BA Koblenz R 43 II/1425a, R. Kanzlei do Reichsbehörden.

²⁰ H. D. Looock określa zabiegi o wytworzenie typu czystego aryjczyka jako „polityczną weterynarię”.

²¹ Plan ten przedstawiam głównie na podstawie prac H. D. Looocka. *Quisling, Rosenberg, Terboven*. Stuttgart 1970, s. 263—270.

²² „So wie aus dem Jahr 1866 das Reich Bismarcks entstand, so wird aus dem heutigen Tage das grossgermanische Reich germanische Reich entstehen”. *Das politische Tagebuch Alfred Rosenbergs*, München 1964, zapis 9 kwietnia 1940 r., s. 126.

jako narzędzie służące zrealizowaniu tego zadania, czy misji historycznej. W *Mein Kampf* Hitler użył podobnego określenia, zapowiedział utworzenie „germańskiego państwa narodu niemieckiego”²³. W kilka lat po dojściu do władzy — w 1937 r. powie na kongresie NSDAP, że naród niemiecki otrzymał swą „germańską Rzeszę”, a skutki prowadzonej przez politykę rasowej będą dla przyszłości narodu niemieckiego bardziej rozstrzygające aniżeli konsekwencje wszystkich ustaw, stworzy ona bowiem nowego człowieka²⁴.

Jednakże do czasu przełomu 1939—1940 r. brak było poczynań wskazujących na zamiar poszerzenia powyższej formuły. Tymczasem A. Rosenberg wystąpił z koncepcją bloku niemiecko-skandynawskiego, a profaszystowsko nastawiony norweski działacz polityczny, Quisling — z sugestią utworzenia związku krajów nordyckich. J. Goebbels oświadczył przedstawicielom prasy, że Rzesza prowadzi w Europie taką samą „rewolucję” jak u siebie, w oparciu o jej zasady, metody, doświadczenia²⁵. Agresja przesądziła, że w niektórych krajach północnych trzeba ją prowadzić w warunkach okupacji. Równocześnie ten atak na kraje północne wiosną 1940 r. stwarzał szanse realizacji „Rzeszy wielkogermańskiej”. W zasięgu Rzeszy znalazło się ok. 20 mln ludności uważanej za germańską, z której 40% było kalwinami, 36% katolikami. Ludność ta bała się jednak potężnych hitlerowskich Niemiec²⁶, rozproszenie tej obawy stawało się początkowo głównym zadaniem polityki okupacyjnej.

Dla Hitlera narody norweski i duński, stanowiące materiał na „nowych ludzi”, były narodami przyzwoitymi, honorowymi²⁷. Terbovenowi w Norwegii polecił, aby pozyskał jej mieszkańców jako przyjaciół. Jeszcze łaskawiej traktowano Duńczyków, przez ponad 3 lata zachowali oni szeroką niezależność.

Himmler, najbardziej zafascynowany ideami rasowych przeobrażeń, przewidywał w listopadzie 1940 r., że pod niemieckim kierownictwem ludy germańskie zachowają własną mowę i kulturę, ale ani Norwegowie, Duńczycy, Holendrzy, ani wreszcie Szwedzi w dziedzinach gospodarki, wojska i spraw zagranicznych nie będą mogli czynić tego, co im się podoba. W ciągu 50—100 lat ten germański świat dojdzie do państwa wielkogermańskiego, tak jak Niemcy doszły do Rzeszy wielkoniemieckiej²⁸.

²³ *Mein Kampf*, s. 362.

²⁴ *Reden des Führers am Parteitag der Arbeit 1937*. München 1938, s. 25.

²⁵ H. J. Jacobsen, *Der Zweite Weltkrieg in Chronik und Dokumenten*. Darmstadt 1965, s. 180.

²⁶ BA Koblenz, ZS g 101/35, poufna informacja Kauscha z 21 VI 1940.

²⁷ Hitler będzie chwalił Norwegów za przyzwoite zachowanie się wobec ranych w czasie kampanii Niemców, będące jakoby przeciwstawieniem zachowania Polaków. *Tagebuch*, op. cit., zapis 30 IV 1940, s. 133, 8 V 1940, s. 137. Podobnie, a nawet z gorącą sympatią mówił o Holendrach przy powołaniu Seyss-Inquarta na przedstawiciela Rzeszy w okupowanej Holandii. Uważał, że pomimo pozostawania przez 400 lat w izolacji od narodu niemieckiego, ich dobre cechy nie zanikły, wiele nazwisk Holendrów weszło do historii Europy.

²⁸ „Völkergemeinschaft mit eigener Sprache und Kultur dieser Völker, nicht aber daran, dass etwa Norwegen, Schweden, Dänemark, Holland und eventuell weitere Gebiete wirtschaftlich, militärisch oder aussenpolitisch dem tun machen können, was sie wollen. Wie dann diese germanische Welt in 50 oder 100 Jahren aussehen wird, das kann man nicht wissen wohl, aber ahnen. Sie führt am Ende zum grossgermanischen Staat wie wir vorher zum grossdeutschen Reich gekommen sind” Looek, op. cit.

Himmler kreślił te perspektywy już po udzieleniu kierownikowi SS-Hauptamtu G. Bergerowi upoważnienia do werbunku do Waffen-SS w Danii, Norwegii i Holandii. Miało to być wyrazem szczególnego uznania, że zwycięzca przyjmował wybrańców z podbitych narodów do swych elitarnych, wyborowych oddziałów. W 1944 r. objęły one 33 tys. ludzi²⁹. Złożyli przysięgę na Führera.

W ministerstwie propagandy Rzeszy w końcu 1940 r. informowano, że politycznym celem Rzeszy wobec Danii i Norwegii pozostaje powiązanie ich z Rzeszą przez ruchy nazistowskie w duchu ich narodowego charakteru³⁰.

Szef RSHA Heydrich, przemawiając w dniu 2 października 1941 r. w Pradze, ujawnił także perspektywy krajów germańskich. Norwegia, Holandia, Flandria, a później Dania i Szwecja będą należały do Rzeszy bądź to w postaci związku państw, bądź okręgów (*Gaue*). Ludność tych krajów należy traktować zupełnie inaczej aniżeli ludy słowiańskie czy innej rasy. Germanin, jeżeli ma na trwałe związać się z Rzeszą i wtopić się w nią, winien być traktowany w sposób twardy, ale sprawiedliwie, po ludzku, tak jak Niemcy³¹. Zaliczenie Duńczyków do drugiego rzutu Germanów przeznaczonych do reedukacji wynikało z ówczesnego statusu Danii, jak również — jest to tylko przypuszczenie — z rozeznania, iż następuje tam wzrost świadomości narodowej, a więc proces odwrotny od planowanego.

W 1942 r. Hitler w gronie zaufanych współpracowników zalecał ostrożność w taktyce stosowanej w okupowanych krajach zachodnich. Najpełniej uczynił to 5 kwietnia: „Er, der Chef, habe 1938 den Österreichern auch nicht erklärt, dass er sie zum Deutschland eingemeinden wolle: er habe vielmehr darauf hingewiesen, dass er sie mit Deutschland zusammen zum Grossdeutschen Reich vereinigen wolle. So müsse man auch den Germanen des Nordwestens und Nordens immer wieder vor Augen halten, dass es sich um das germanische Reich, das Reich schlechthin, handle, das in Deutschland lediglich seine stärkste weltanschauliche und militärische Kraftquelle habe”³². Podobnie w rozmowie z Mussertem

²⁹ 17 500 Holendrów, 5 tys. Flamandów, tyleż Duńczyków, 4–6 tys. Norwegów.

³⁰ ZSg 101/37, informacja Kauscha z 4 XII 1940. Później Kausch notował sceptycyzm wobec Clausena w Danii; mówiono o nim, że z pełnym brzuchem nie można być nazistowskim rewolucjonistą. ZSg 101/41.

³¹ „Wir müssen hier eigentlich grosse Gruppen unterscheiden: Das eine sind die Räume mit germanischen Menschen, das sind jene Menschen, die unseres Blutes sind und daher an sich unseren Charakters sind. Es sind jene Menschen, die durch eine schlechte politische Führung und Einfluss des Judentums irgendwie verbogen sind, die sich erst langsam zurückführen müssen zu den Grundelementen des Gegenwartsdenkens. Es sind dann die Räume, die ich sehe: Norwegen, Holland, Flandern, so wie in späterer Zukunft ich sehe: Dänemark, Schweden. Es sind jene Räume, die germanisch besiedelt und die in irgendeiner Art, darüber müssen wir uns hier im klaren sein, ob im Staatenbund, Gau oder sonst wie zu uns gehören werden. Es ist klar, dass wir diesen Menschen gegenüber eine ganz andere Art der Behandlung finden müssen als gegenüber den andersrassigen, slavischen und ähnlichen Völkern. Der Germane muss hart angepackt, gerecht, aber menschlich, in ähnlicher Form wie unser Volk geführt werden, wenn man ihn auf die Dauer im Reich halten und ihn verschmelzen will”.

³² *Hitlers Tischgespräche im FHQ 1941–42*. 1963, s. 254. Podobnie RFSS 23 II 1942.

12 grudnia 1941 r. odwołał się on do doświadczeń austriackich, tłumacząc jak trudno mu było swą ojczyznę, Austrię, też mającą 500-letnią tradycję, podzielić na kilka okręgów, aby w ten sposób zlikwidować tendencje separatystyczne i łatwiej włączyć do germańskiej Rzeszy³³. Gdy w dniu 30 maja 1942 r. Hitler ponownie wypowiedział się na temat taktyki wobec tych krajów, wówczas Goebbels w zapisce z tego dnia skomentował jego stanowisko następująco: „Was nun die Politik des Reiches anlangt, so hat der Führer ganz konkrete Pläne zur Erweiterung unserer Grenze. Für ihn ist es eine Selbstverständlichkeit — keit, dass sowohl Belgien als Flandern, als Brabant zu deutschen Reichsgauen gemacht werden. Auch die Niederlande dürfen kein eigenstaatliches Leben mehr führen [...] Ob die Holländer dabei Widerstand leisten oder nicht, ist ziemlich unerheblich. Auch die Niedersachsen haben sich den Reichsplänen Karls des Grossen nicht beugen und er musste sehr harte und grausame Mittel anwenden um die Einheit des Reiches des niedersächsischen Hartköpfen gegenüber durchsetzen. Es ist dabei ganz gleichgültig, ob später ein paar abwegige Geschichtsschreiber die Methode mit dem Ergebnis verwechseln. Ausschlaggebend ist ob es uns zu unserer Zeit gelingt, das Reich so auszuweiten und zu konsolidieren, dass es ernsthaft nicht mehr gefährdet werden kann. Das ist das unverrückbare Ziel der Politik der Führers”³⁴.

W 1942 r. SS była bliska skupienia w swym ręku decyzji co do metod traktowania krajów germańskich³⁵. Himmler 12 sierpnia otrzymał formalne pełnomocnictwo w zakresie germanizacji terytoriów Danii, Norwegii, Belgii, Holandii; odpowiedzialność za realizację tego pełnomocnictwa została zlecona SS-Obgf Bergerowi³⁶. Ten, w swym SS Hauptamt, rozbudował pod kątem tych zadań Germanische Leitstelle, placówkę kierowaną przez szwajcarskiego lekarza wojskowego dr. Franza Riedwega, zięcia marszałka W. von Blomberga³⁷. Miała ona swe filie w Norwegii, Danii, Holandii, Belgii. Prowadziła werbunek ochotników, ich szkolenie, wykup wydawnictw, produkcję gazet. Między innymi wydawała „Germanische Leithefte”. Jeżeli nie wykazała się poważniejszymi wynikami swej działalności, to złożyło się na to wiele przyczyn, jedną z nich był coraz bardziej niepomysłny przebieg wojny. Mimo wysiłków Bergera, werbunek do SS zamarł.

Ważnym momentem w ewolucji systemu okupacyjnego w omawianych krajach było przyznanie Wallonom miejsca w Rzeszy wielkogermańskiej. Doszło do tego w końcu 1942 r. W związku z tym Degrelle po powrocie z frontu wschodniego udał się na początku 1943 r. do RFSS na rozmowy. Wiosną 1943 r. obok niemiecko-flamandzkiej wspólnoty pracy (*Devlag*) próbowano utworzyć wspólnotę niemiecko-walońską³⁸. Waloński legion DD, którego w 1941 r. Himmler do SS nie przyjął, teraz 1 czerwca 1943 r.

³³ Ibidem, s. 254.

³⁴ Doc. I — 546, a-I, nie opublikowany. Hoover institution on War. Cyt za de Jong, *Het Koninkrijk der Nederlanden*, t. 5, cz. 1, s. 197/8.

³⁵ AO RFSS A 54/42 z 12 VIII 1942.

³⁶ Opublikowano w *De SS en Nederland*, Amsterdam 1975, s. 804/5.

³⁷ Höhne, *Der Orden unter dem Totenkopf*, s. 463 (wersja pełna, niekieszonkowa).

³⁸ Istniejące w 1942 r. towarzystwo niemiecko-belgijskie miało być rozwiązane jako rzekomo oparte na fikcji istnienia narodu belgijskiego.

miał doznać zaszczytu przekształcenia się w SS-Freiwilligen Brigade Walonie³⁹.

Wiosną 1943 r. w wywiadzie dla duńskiej „Berlinske Tidende” Goebbels zapowiedział realizację Nowego Ładu po to, by wzmóc akcją wprzęgnięcia krajów nordyckich w służbę Osi umocnić pozycję Finlandii jako sojusznika. W obliczu Stalingradu Goebbels deklaruwał zasadę, że po wojnie narody europejskie będą miały swobodę decyzji w kwestii przyłączenia się do Nowego Ładu, Niemcy przedstawił jedynie jako siłę porządkującą w walce z bolszewizmem. Była to taktyka, bowiem jeszcze w 1944 r. Berger będzie wyrażać wobec różnych Germanów myśl o podporządkowaniu ludów germańskich i utworzeniu Rzeszy germańskiej⁴⁰.

Odmienna od koncepcji Hitlera była koncepcja Quislinga, przekazana w postaci memoriałów w grudniu 1939 r. Hitlerowi, a w październiku 1940 r. Schickedanzowi. Proponował on utworzenie pangermańskiej, nordyckiej federacji, która miała realizować wspólną linię polityczną, prowadzić wspólną politykę zagraniczną, dowództwo wojskowe miało być niemieckie, a prezydentem — niemiecki Führer. Wspólna byłaby też flaga. W skład gabinetu federalnego weszłoby 1—2 ministrów norweskich. W Oslo rezydowałby komisarz federacyjny (*Bundeskommissar*). Między NSDAP i National Samling (NS) istniałaby współpraca, walutę norweską oparto by na marce, itd.⁴¹

Jeżeli koła niemieckie nie podjęły wokół tej propozycji dyskusji, to m. in. ze względu na jej obcość duchowi rozwiązań centralistycznych, lansowanych przez hitleryzm, jak i ze względu na zawartą w niej myśl o partnerstwie ruchów faszystowskich w krajach przyszłej federacji. Natomiast przy różnych okazjach dawano NS do zrozumienia, iż nie będzie powrotu do dawnych stosunków i samodzielności, że Hitler chce Norwegii narodowosocjalistycznej. Gotowość realizowania programu wchłonięcia Norwegii przez Rzeszę germańską wykazywał zarówno zastępca Quislinga, Hageln, agent niemiecki, jak i J. Lie, reprezentujący norweskie SS.

W latach 1943/1944 ekspansja nabrała swoistego charakteru; zajęto terytoria dotychczasowych państw sojusznicznych, a więc sterowane przez ruchy faszystowskie lub im bliskie. Zajęciu Włoch towarzyszyła próba odbudowania tamtejszego faszyzmu, choć nie brak było również przeciwników tego rodzaju koncepcji, należał do nich przede wszystkim Goebbels. W Słowacji było to ratowanie przed agonią tamtejszego klerofaszyzmu. Na Węgrzech zaś drugi etap okupacji — zapobieżenie przejściu na stronę aliantów — był związany z oddaniem władzy w ręce faszystów — strzałokrzyżowców. Jedynie to ostatnie posunięcie okazało się dla faszyzmu zgodne z oczekiwaniami bądź nawet je przekroczyło. Konający faszyzm niemiecki znalazł niespodziewanie silne wsparcie żadnych władzy zwolenników Szálasi'ego.

*

Spoglądając na całość ekspansji III Rzeszy, podboje bez wojny można określić jako bardzo korzystne i łatwe nabytki terytorialne. Mankamen-

³⁹ BA Koblenz, NS 19/neu 27.

⁴⁰ Por. H. A. Jacobsen 1939/1945 — *Der Zweite Weltkrieg in Chronik und Dokumenten*. Darmstadt 1972.

⁴¹ Documents on German Foreign Policy 1918—1945, Series D, Vol. XI, Dok. nr 233.

tem było, że tego rodzaju rozwiązanie nie dawało, zwłaszcza w Protektoracie Czech i Moraw, swobody działania, jak na obszarach podbitych. Ta swoboda dostrzegalna jest na wschodzie, dla którego opracowano program, mający przekształcić terytorium Polski i znaczną część Związku Radzieckiego w niemiecką *Lebensraum*. W porównaniu z tym terytorium miała III Rzesza ograniczony zasięg swobody działania w krajach uważanych za germańskie. Zmierzając do utworzenia „Rzeszy germańskiej”, chcąc pozyskać te kraje dla jej idei musiano działać ostrożnie, niekiedy niekonsekwentnie. A tymczasem dla wykazania niemieckiej dominacji w świecie germańskim nieodzowna była ekspansja ideologiczna i kulturalna na dużą skalę. Przy tych różnicach wspólne było nastawienie III Rzeszy, by maksymalnie powiększyć swe terytorium i ludność. To nastawienie dostrzegalne było jeszcze w potraktowaniu Włoch zajętych po kapitulacji Badoglio, czyli tzw. republiki Salò.

Faszystowski charakter omówionej ekspansji wynikał z programowania go i z realizacji przez hitleryzm. Ale należy też uwzględnić bezpośredni udział różnych grup aparatu NSDAP i afiliowanych organizacji w utrwaleniu ekspansji. Te ogniwa to kierownictwo centralne (*Reichsleitung*) i kierownictwa regionalne, służba bezpieczeństwa — *Sicherheitsdienst*, SA, Młodzież Hitlerowska (HJ), Związek Niemieckich Dziewcząt (BDM), Niemiecki Front Pracy (DAF) i Nazistowski Związek Motorowy (NSKK). Zasadniczą rolę odgrywały kierownictwa NSDAP. Centrala utworzyła 11 nowych okręgów NSDAP na obszarach przyłączonych do Rzeszy (7 — w Austrii, 1 — w Sudetach, 3 — w Polsce), a w 8 wypadkach anektowane obszary zostały przyłączone lub rozciągnęły na nie swą działalność okręgi pograniczne (2 — Francja, 2 — Jugosławia, 2 — Włochy, 1 — Polska, 1 — Luksemburg). Odgrywały one pierwszoplanową rolę w germanizacji ludności. Podobna sytuacja zaistniała w Protektoracie. Dr Jury, gauleiter jednego z okręgów austriackich, stał na czele instancji koordynującej działalność NSDAP na obszarze Czech i Moraw. Jej członków podporządkowano czterem okręgom sąsiadującym, stąd zaistniała konieczność utworzenia w Pradze *Parteiverbindungsstelle beim Reichsprotector zu Böhmen und Mähren*. Było to przedstawicielstwo tych okręgów przy protektorze, później przy niemieckim ministrze dla Czech i Moraw. Natomiast na obszarach Generalnej Guberni, Komisariatu Rzeszy Ukraina i Komisariatu Rzeszy Ostland utworzono *NSDAP-bereiche*. Jakkolwiek na ich czele stali kierownicy zarządów okupacyjnych, to jednak rola ich była niewielka.

Udział bezpośredni ogniwa aparatu faszystowskiego rozpoznany jest znacznie słabiej aniżeli udział aparatu państwowego III Rzeszy, sterowanego przez NSDAP. Wyjątkiem jest SS, które zwróciło uwagę wielu badaczy, nie zawsze jednak w kierunku prawidłowym. Ekspozycja roli SS jako państwa w państwie, tłumaczenie taré kompetencyjnych jako odrębnych dążeń gubi podział zadań w mechanizmie obsługi ekspansji Rzeszy. W niektórych krajach okupowanych rozbudowano formację SS jako nową elitę, najbardziej było to widoczne w Norwegii, Holandii, Belgii. Zaangażowała się ona z oddaniem w narzucenie — na ogół przy oporach rodzinnych ruchów faszystowskich — orientacji na utworzenie *grossgermanisches Reich*. SS miała istotny wpływ na rozbudowę instytucji terroru (*Einsatzgruppen*, obozy koncentracyjne i natychmiastowej zagłady,

pacyfikacje kolonialne). Zwrócono też uwagę na tworzenie na obszarach anektowanych modeli administracji prowincjonalnej, o indywidualnym stopniu centralizacji.

Wzrost siły faszyzmu niemieckiego w rezultacie ekspansji wyraził się m. in. we wzroście liczby członków NSDAP. Ten wzrost w latach 1940—1942 następował przy równoczesnym spadku atrakcyjności faszyzmu włoskiego, najbardziej widocznym na Bałkanach (Grecja, tzw. Niezależne Państwo Chorwackie, Węgry). W rezultacie wzrosła rola przywódca faszyzmu niemieckiego na obszarze podboju i w krajach satelickich. W Berlinie rozstrzygano, które ruchy faszystowskie należy popierać, które eliminować. Decydował o tym interes III Rzeszy. Był to więc faszyzm bezspornie przewodzący faszyzmom europejskim.

Ale wciąż jeszcze nie dość jest jasne, w czym wyraził się faszystowski charakter okupacji. Czy było to — w zależności od podbitego kraju — tworzenie lub rozbudowywanie instytucji faszystowskich, szerzenie ideologii faszystowskiej oraz eskalacja barbarzyństwa i przestępstw wypróbowanych w Niemczech? Czy też w fazie ogólnego kryzysu kapitalizmu, tego najgorszego rodzaju dążność imperialistyczna sięgała jeszcze głębiej? Usiłowanie zniszczenia państwa radzieckiego i systemu socjalistycznego w ZSRR drogą *Vernichtungskrieg* czy *Klassenkrieg*, a także przygotowanie czy zapoczątkowanie zniszczenia niektórych narodów częściowo drogą eksterminacji biologicznej, ale i przy pomocy innych zabiegów, to coś bez porównania dalej sięgającego aniżeli eskalacja barbarzyństwa wykazanego w Rzeszy. Sprowadzenie tego do eskalacji poczynań byłoby niedocenieniem skutków rasizmu hitlerowskiego. Jeżeli w Rzeszy miał on doprowadzić do oczyszczenia z elementów obcych dla niemieckości pod względem rasowym, to na części obszarów okupowanych miał spowodować likwidację odrębności narodowej, na części — unicestwienie całości narodów. Stąd jeżeli w Rzeszy miały miejsce prześladowania, zwłaszcza lewicy, komunistów, to w krajach okupowanych jako kolonie tworzone na okres przejściowy, bliżej nieokreślony, społeczeństwa niewolników.

*

Gdyby ekspansję państw Osi potraktować jako całość, to można by wyróżnić trzy główne systemy okupacyjne: niemiecki, nacechowany ekstremizmem, który należałoby określić jako faszystowski system okupacyjny; włoski, w znacznym stopniu tradycyjny, jeżeli pominąć sposób potraktowania Abisynii, oraz japoński, który można by określić jako pokolonialny, co nie będzie dotyczyło Korei i podbitej części Chin.

Przywódcy hitlerowscy montując system okupacyjny na Wschodzie często odwoływali się do doświadczeń angielskich. System angielski był oszczędny w ludziach, odpowiadał Rzeszy również i ze względów rasowych. Rozwój partyzantki i ruchu oporu nie sprzyjał jednakże posłuszeniu się wzorem angielskim. Natomiast od 1942 r. w kołach wojskowych oraz w ministerstwach spraw zagranicznych w Berlinie i zajętych terytoriów wschodnich nabierał atrakcyjności wzorzec japoński. Japoński system okupacyjny był tworzony pod hasłem: Azja dla Azjatów, był powiązany z propagandą zapowiadającą ukształtowanie wschodnio-azjatyckiej strefy dobrobytu, chociaż eksploatacja zasobów ekonomicznych podbitych obszarów nie odbiegała tam od stosowanych przez III Rzeszę.

Japońska administracja wchodząc na miejsce dotychczasowych mocarstw kolonialnych działała ostrożnie, szeroko wciągała do współpracy ludność, zapowiadała przyznanie samodzielności i niepodległości zajęтым krajom. W ten sposób uniknięto tam powstania partyzantki jako zjawiska masowego. W połowie 1943 r. Hitler w rozmowie z generałami Keitlem i Zeitlerem⁴² ostro przeciwstawiał się fascynacji części wojskowych doświadczeniem azjatyckim, nastawieniu na masową kolaborację oraz na ustępstwa wobec podbitej ludności, mające być rzekomo skutecznym sposobem jej pozyskania i podporządkowania. Sytuację europejską traktował jako zupełnie odmienną od japońskiej, zaś rozwiązanie chińskie — utworzenie tam ekipy kolaboranckiej Wang Czinga — jako nieefektywne. Nie sądził, aby poprzez ustępstwa można było zabezpieczyć sobie trwałą i lojalną współpracę podbitej ludności; był zdania, iż korzystniej będzie nadal kierować ludność z terytoriów okupowanych do robót w Rzeszy, a do armii powoływać zwalnianych tam od warsztatów Niemców. Zabezpieczało to — jego zdaniem — kontrolę nad ludnością obcą, dawało armii element pewny.

Na przełomie 1942/1943 r. sugestie taktycznej zmiany polityki okupacyjnej oraz pewnej przebudowy systemu okupacyjnego, notabene zapoczątkowanej w Albanii, przedstawił aparat Mussoliniego; orędownikiem w tej kwestii był Bastianini. Proponowano ogłoszenie programu, który wciągnąłby okupowaną Europę do szerokiej współpracy z okupantami. Propozycje te wyrosły z obaw włoskich, iż bez tego nie ma szans na wygraną. Hitler propozycje te odrzucił, a Mussolini nie angażował się w ich obronę.

⁴² Tekst tej rozmowy publikuje się w tym samym numerze „Dziejów Najnowszych”.